

Grażyna Wolska

Uniwersytet Szczeciński

ETYCZNY WYMIAR KAPITAŁU SPOŁECZNEGO I INSTYTUCJI W DOBIE KAPITALIZMU GLOBALNEGO

Wprowadzenie

Naukowcy wymieniają wiele przyczyn, dla których etyka globalna jest potrzebna. Jedną z nich jest fakt, iż (najzwięźlelej ujmując) świat „skurczył się”; wielu z nich określa go też jako „globalną wioskę”. Sytuacja ta stworzyła potrzebę wdrożenia zasad etycznych, które zdolne byłyby rozstrzygnąć problemy w skali światowej, współcześnie bowiem niemożliwy jest rozwój jakiegokolwiek gospodarki pozostającej w izolacji, ponieważ:

- nie da się rozwiązać w skali jednego kraju takich problemów, jak chociażby zanieczyszczanie środowiska czy bezrobocie,
- wiele gospodarek narodowych zintegrowało się przez handel międzynarodowy i ZIB,
- coraz nowsze, bardziej wyspecjalizowane technologie informatyczne pozwoliły rozwijać i integrować działalność gospodarczą ponad geograficznymi i organizacyjnymi granicami,
- gospodarki wielu państw funkcjonują w ogólnosiwiatowym systemie obejmującym międzynarodowe transakcje i procesy w każdym obszarze działalności gospodarczej.

Współzależność gospodarek w zakresie handlu, finansów, inwestycji oraz współpracy przedsiębiorstw spowodowała, że współczesny kapitalizm globalny pozwolił z jednej strony na szybki rozwój wielu gospodarek, z drugiej natomiast powiększył dysproporcje zasobowe, produkcyjne, przestrzenne, dochodowe i rozwojowe wielu państw. Inaczej ujmując, globalizacja działalności gospodarczej spowodowała powstanie fundamentalnej sprzeczności pomiędzy coraz bardziej sprzyjającymi warunkami do globalnej działalności, a coraz mniej pożąda-

nymi wynikami przemian ekonomicznych w skali ogólnoświatowej. W tym kontekście nawet pobieżna refleksja pokazuje, że zakres zagadnień jakie etyka globalna ma do rozwiązania dotyczy przede wszystkim ekonomii i polityki.

Co istotne, występującym antagonizmom i niekorzystnym implikacjom zachodzącym w gospodarce globalnej nie zapobiegła dotychczas żadna zinstytucjonalizowana siła ekonomiczna ani polityczna. Koniecznością stało się więc, aby istniejącą lukę wypełnić sprawnymi i spójnymi rozwiązaniami instytucjonalnymi, zarówno o charakterze lokalnym, krajowym, jak i ponadnarodowym, tym bardziej, że na każdym z tych poziomów występują obszary etycznie zaniebane. Jednak etyka globalna nie jest i nie będzie jedynym środkiem na wszelkie nieprawidłowości popełniane przez podmioty funkcjonujące na globalnym rynku. Etyka globalna może wyłącznie pomóc, poprzez sprawnie funkcjonujące i wspierające ją instytucje nie całkiem doskonałym mechanizmom „niewidzialnej ręki rynku”, o których mówił Adam Smith.

Niemniej refleksja nad etyką globalną w kontekście procesów globalizacyjnych jest nieodzowna, gdyż warunki społeczno-kulturowe i biznesowe od dawna dostarczają wielu przykładów nieetycznych zachowań, nawet w postaci instytucjonalnej. Nietrudno także zauważyć, że postępująca liberalizacja i globalizacja, a wraz z nią wzrastająca konkurencja, zarówno w ujęciu lokalnym, regionalnym, państwowym, jak i globalnym, sprzyjają rozwojowi i upowszechnianiu się zachowań niezgodnych z ogólnie przyjętymi zasadami etycznymi. Celem opracowania jest wywołanie szerszej dyskusji dotyczącej istoty i intencji etyki globalnej przy obecnie obowiązujących zasadach gospodarowania globalnego w krajach kapitalistycznych oraz próba przekonania, że poziom etyki globalnej zależy w dużej mierze od aktualnego stanu wiedzy etycznej społeczeństwa i przestrzegania norm etycznych przez instytucje zarówno w skali lokalnej, krajowej, jak i międzynarodowej.

1. Zwolennicy i sceptycy etyki kapitalizmu globalnego

Jednym z wiodących współczesnych badaczy zajmujących się działalnością międzynarodową i międzynarodowymi stosunkami gospodarczymi, który sformułował pojęcie „kapitalizmu globalnego” jest J. Dunning¹. Jego zdaniem, współczesny kapitalizm skupia się przede wszystkim na rozwoju sfery finansów, kapitału ludzkiego i wiedzy oraz szeroko pojmowanego sektora usług. Zakres

¹ Kapitalizmem globalnym i jego koncepcją obok J.H. Dunninga zajmowali się także m.in. T. Hamalainen, M. Novak oraz F. Fukuyama.

działalności w większości wypadków staje się przy tym, obok wymiaru regionalnego i narodowego, także globalny. Kapitalizm współczesny cechuje też tworzenie się struktur aliansowych w obrębie przedsiębiorstw oraz zachęty do rozmaitych form współpracy na różnych poziomach, w tym również integracji regionalnej². Według T. Dołęgowskiego, do cech wyróżniających globalny kapitalizm należą zwłaszcza:

- akcent położony na kapitał ludzki, wykształcenie, kreatywność,
- postęp techniczny i organizacyjny,
- znaczenie sektora usług i infrastruktury,
- kluczowa rola instytucji i kapitału społecznego,
- globalna skala działalności gospodarczej,
- aliansowość, tzn. zawieranie przez przedsiębiorstwa porozumień o charakterze aliansów strategicznych oraz zawieranie przez rządy państw porozumień międzynarodowych o charakterze regionalnym i globalnym³.

Cechami szczególnymi kapitalizmu globalnego (aliansowego) są zatem znaczny poziom konkurencji i wzmożone nastawienie na konkurencyjność na poziomie mikro- i makroekonomicznym, bardzo daleko posunięta współzależność pomiędzy podmiotami działającymi na rynku, powiązania o charakterze sieciowym, bardziej ograniczona niż wcześniej ingerencja państwa oraz inny charakter władzy publicznej – począwszy od lokalnej i regionalnej, poprzez państwową, a skończywszy na organizacjach międzynarodowych i strukturach integracyjnych⁴. Wymienione cechy kapitalizmu globalnego wskazują, że w konsekwencji znakiem i jego wymogiem stała się konieczność nieustannego kształcenia oraz szczególna dbałość o rozwój kapitału ludzkiego i tych gałęzi gospodarki, które zasadzają się na wysokich kwalifikacjach i rozwiniętych technologiach.

Z kolei do najważniejszych instytucjonalnych składników kapitalizmu globalnego zalicza się przede wszystkim:

- rynek,
- rządy państw narodowych,
- władze regionalne i samorządowe,

² J.H. Dunning: *Governments, Globalization and International Business*. Oxford University Press, Oxford 1997, s. 31; Idem: *Alliance Capitalism and Global Business*. Routledge, London 1977, s. 13.

³ T. Dołęgowski: *Koncepcja kapitalizmu globalnego i aliansowego J.H. Dunninga – wybrane aspekty ekonomiczne i etyczne*. Instytut Handlu Zagranicznego i Studiów Europejskich SGH, Szkoła Główna w Warszawie Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2009, s. 74-75.

⁴ J.H. Dunning: *Regions, Globalization and the Knowledge-based Economy*. Oxford University Press, Oxford 2000, s. 10-11; T. Dołęgowski: Op. cit., s. 75.

- bloki integracyjne o charakterze regionalnym (w tym m.in. UE),
- organizacje międzynarodowe o charakterze globalnym i regionalnym (w tym zwłaszcza ONZ),
- mass media,
- organizacje edukacyjne i naukowe (wyższe uczelnie i stowarzyszenia naukowe),
- korporacje realizujące CSR,
- pojedyncze osoby i rodziny⁵.

Natomiast ideą etyki globalnej jest tworzenie norm etycznych w wielu obszarach, głównie takich jak:

- polityka państwa,
- polityka międzynarodowych organizacji,
- indywidualne interakcje,
- przygotowanie społeczne i problemy społeczne,
- poziom edukacji etycznej,
- infrastruktura etyczna,
- zasady działania przedsiębiorstw, niezależnie od ich wielkości.

Otwartą kwestią pozostaje jednak paradygmat etyki globalnej oraz określenie, kto jest podmiotem działalności etycznej, innymi słowy kto jest lub być powinien podmiotem praw i obowiązków w kapitalizmie globalnym. Z literatury przedmiotu wynika, że istnieją duże różnice zdań dotyczące tych zagadnień. Na przykład H. Küng⁶ twierdzi, że etykę globalną należy uprawiać w ramach paradygmatu postmodernistycznego. Wielu odwołuje się do paradygmatu chrześcijańskiego. Inni badacze tego problemu, zwłaszcza wywodzący się z kultury anglo-amerykańskiej, budują etykę globalną posługując się paradygmatem ekstensjonalistycznym. Jeszcze inni natomiast separują się od etyki w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, a więc etyki powstałej na określonym obszarze i zajmującej się głównie relacjami międzyludzkimi i własne przemyślenia korelują z paradygmatem holistycznym. Charakterystycznym wyrazicielem tak rozumianej etyki globalnej jest Holmes Rolston, twierdzący, że „[...] nie mamy jeszcze adekwatnej etyki dla Ziemi i jej wspólnot życia, a zatem trudno mówić o etyce globalnej”⁷.

Jak wskazano wyżej, jednym z fundamentalnych problemów mających charakter wysoce teoretyczny jest stosunek etyki globalnej do etyki tradycyjnej, zajmującej się głównie relacjami międzyludzkimi. Nie bardzo też wiadomo, ja-

⁵ Op. cit., s. 76.

⁶ H. Küng: *Global Responsibility. In Search of a New World Ethic*. W: *Idea etyczności globalnej*. Red. J. Sekuła. Seculum, Siedlce 1999, s. 32-49.

⁷ H. Rolston: *Environmental Ethics*. Philadelphia 1988, s. IX.

kie mają być obowiązki człowieka, a jakie jego uprawnienia. Wielu badaczy tego zagadnienia uważa, że etyka globalna powinna wskazywać człowiekowi jako jednostce miejsce w szerszej społeczności jaką jest glob ziemski. Jednakże w przekonaniu J. Lipca (podobnie jak H. Rolstona) cały problem sprowadza się do tego, że społeczność taka jeszcze nie istnieje i nic nie wskazuje na to, że mogłaby się w krótkim czasie pojawić jako coś realnego. Trudno zatem przyznawać prawa czy obowiązki osobie wobec nieistniejącej jeszcze społeczności. Poza tym, tak jak większość zwolenników etyki globalnej, J. Lipiec uważa, że moralność jest czymś co dotyczy jedynie relacji człowiek-człowiek. Podmiotem i przedmiotem aktu etycznie wartościowego jest zatem człowiek i tylko człowiek. Jeżeli cokolwiek innego wstawiamy w to miejsce to dokonujemy tym samym pewnego przekłamania⁸.

Zaprezentowane w bardzo ogólnym zarysie poglądy dowodzą, że nader różnie postrzegana i interpretowana jest etyka globalna. Jednakże na tle prowadzonej przez naukowców dyskusji wydaje się, że najistotniejsze jest, by wskazania etyki globalnej wywodziły się z rzeczywistości i przede wszystkim były możliwe do przestrzegania, a to oznacza, że etyka globalna powinna mieć charakter normatywny, a nie jedynie opisowy. Tym bardziej, że każda konwersja tego, co wiąże się z ludźmi, społeczeństwem powinna być zawsze oceniana przez zainteresowane jednostki jako zmiana związana z polepszeniem lub pogorszeniem sytuacji, co oznacza, że nie tyle wiąże się tylko i wyłącznie z próbą opisu sytuacji, lecz także ilościowego mierzenia zaspokojonych potrzeb oraz skupienia się na etycznych atrybutach celów, do których zmierza się w procesie gospodarowania.

Tak postawiony problem skłania do dyskusji, na ile i czy w ogóle etyka globalna możliwa jest do zastosowania w praktyce. Nie można jednak tych problemów rozpatrywać (z punktu widzenia podjętego w niniejszym artykule tematu) chociażby bez pobieżnego zarysowania zagadnień związanych z realiami kapitalizmu globalnego (co już uczyniono), odniesienia się do kapitału społecznego, a zwłaszcza świadomości społecznej, środowiskowej i etycznej oraz zakresu włączania się instytucji lokalnych, państwowych i międzynarodowych w kreowanie etyki globalnej. Tym bardziej, że potrzeba etycznej refleksji nad gospodarką globalną staje się obecnie oczywista i niezbędna. Wymóg ten wynika nie tylko z konieczności stworzenia warunków pozwalających rozwijać ideę etyki globalnej oraz obowiązujących standardów i reguł w tej dziedzinie, lecz z czegoś o wiele istotniejszego, mianowicie przedsięwzięcia refleksji nad znaczeniem domeny aksjologicznej w przebiegu budowania świadomości społecznej, ładu rynkowego i w końcu przewagi konkurencyjnej państwa. Poza tym

⁸ J. Lipiec: *Prolegomena etyki globalnej*. W: *Idea etyczności globalnej*. Op. cit., s. 199.

chodzi również o monitorowanie i przedstawienie wzajemnych relacji pomiędzy systemem ekonomicznym, prawnym, kulturą i etyką a polityką gospodarczą i sferą zarządzania na płaszczyźnie przedsiębiorstwa.

2. Dysfunkcje i kierunki zmian związane z wdrażaniem etyki globalnej w aspekcie kapitału społecznego i instytucji

Globalna działalność gospodarcza pod wpływem wielu pojawiających się nieprawidłowości, nadużyć i korupcji nigdy nie miała silnej pozycji moralnej. W ostatnich latach brak wiary w etyczność biznesu umocnił się jeszcze bardziej w wyniku pojawienia się wielu zjawisk patologicznych, zwłaszcza na rynkach finansowych i wywołanego przez to kryzysu, który miał początek w 2007 roku w Stanach Zjednoczonych. Duże znaczenie w nadwątlonym zaufaniu społeczeństw do biznesu ma również stosunkowo znaczne osłabienie państwa narodowego i instytucji międzynarodowych wobec korporacji. Powody te sprawiły, iż coraz wyraźniej różne środowiska, zarówno praktyków, jak i teoretyków, zaczęły akcentować potrzebę wcielania do rzeczywistości gospodarczej ideę etyki globalnej. Procesom tym sprzyja również coraz większa świadomość pracowników, klientów, protektorów środowiska naturalnego i społeczności mających poczucie nietolerancji i segregacji.

Zagadnienia obejmujące etykę kapitału społecznego i szeroko pojętych instytucji w ujęciu globalnym można rozpatrywać na co najmniej dwa sposoby: jako przedsięwzięcie analizujące to, co znajduje się w piśmiennictwie albo przedstawić je z punktu widzenia poziomu etycznej świadomości społecznej i działań instytucji w tym obszarze. Nie są to, rzecz jasna, tryby rozłączne, ponieważ zajmując określone miejsce w naukowych rozważaniach oraz w debacie publicznej zbiór ten bez wątpienia stanowi użyteczne scalenie teorii i praktyki. O wiele jednak bardziej istotne podczas analizy tego problemu wydają się kwestie dotyczące skutków działań nieetycznych w wymiarze globalnym oraz profilu podjęcia przedsięwzięć, które, jak ujął to J. Dunning, wyeksponowałyby odpowiedzialność osobistą, indywidualną twórczość, zaufanie, szeroko pojmowane społeczeństwo, bardziej otwartą i bezpośrednią relację międzyludzką, tolerancję, samodyscyplinę, zaufanie i szacunek⁹. Efekty z tym związane w znacznej mierze (jak wielokrotnie podkreślano) zależą od stanu wiedzy etycznej społeczeństwa i przestrzegania norm etycznych przez instytucje zarówno w skali lokalnej, krajowej, jak i międzynarodowej.

⁹ J. Dunning: *Global Capitalism, FDI and Competitiveness*. Edward Elgar, 2002, s. 7-8. W: T. Dołęgowski: *Op. cit.*, s. 85-86.

W tekstach naukowych kapitał społeczny definiuje się często jako umiejętnie uaktywnianie i zagospodarowanie poprzez celowe działania i budowę sieci powiązań zasobów ludzkich, będących w określonych związkach i układach społecznych. H.D. Flap interpretuje kapitał społeczny jako kombinację wielkości sieci powiązań, intensywności relacji i dostępnych środków posiadanych przez daną sieć¹⁰. Według P. Bourdieu, kapitał społeczny jest wynikiem wielkości sieci powiązań i posiadanego przez jednostkę kapitału ekonomicznego, kulturalnego i symbolicznego¹¹.

Większość teoretyków i praktyków zajmujących się refleksją nad etyką globalną w aspekcie kapitału społecznego akcentuje konieczność tworzenia pozytywnych związków w biznesie i jego otoczeniu oraz poprawnych relacji między „interesariuszami” (*stakeholders*). Interesariusze oprócz kadry zarządzającej i pracowników to przede wszystkim klienci, dostawcy, udziałowcy, rząd, społeczność lokalna, środowisko naturalne i mass media. Przede wszystkim jednak tworzenie kapitału społecznego to poświęcenie czasu, uwagi i podjęcie wszelkich poczynań w kierunku kreowania i wspierania relacji społecznych, w następstwie których można osiągnąć dostęp do tkwiących na rynku zasobów i uzyskać oczekiwane, a nie posiadane wcześniej korzyści o charakterze:

- ekonomicznym – wzrost dobrobytu, zamożności,
- politycznym – rozszerzenie wpływów,
- społecznym – podniesienie prestiżu, reputacji¹².

Aby w pełni wypełnić te założenia, wszyscy uczestnicy rynku globalnego powinni swoją działalność oraz podstawową strategię zharmonizować z zasadami obowiązującymi zarówno w układzie społecznym, środowiskowym, jak też etycznym. Ścisła współpraca z otoczeniem oraz przestrzeganie przyjętych kanonów pozwala bowiem maksymalizować tworzenie wspólnych wartości dla wszystkich zainteresowanych stron i społeczeństwa jako całości oraz zidentyfikować, rozpoznać, przeciwdziałać i minimalizować niepożądane następstwa. Tym bardziej, że praktyka przynosi wiele przykładów negatywnych implikacji nieprzestrzegania zasad etycznych. Ilustracją tej tezy niech będzie przykład skutków, jakie można zauważyć pięć lat po bankructwie Lehman Brothers. Lista następstw bankructwa Lehman Brothers jest długa i sięga niemal każdego zakąt-

¹⁰ H.D. Flap: *No Man Is An Island, The Research Program of a Social Capital Theory*. World Congress of Sociology, Bielefeld, Germany 1994. W: *Elementy etyki gospodarki rynkowej*. Red. B. Pogonowska. PWE, Warszawa 2004, s. 173.

¹¹ P. Bourdieu: *Le Capital Social, Notes Provisoires*. „Actes de la Recherche en Sciences Sociales” 1980, s. 3. W: *Elementy etyki gospodarki rynkowej*. Op. cit., s. 173.

¹² *Elementy etyki gospodarki rynkowej*. Op. cit., s. 175.

ka świata, globalizacja bowiem ma wiele zalet (które wcześniej wymieniono), ale i też wiele wad, do których należy m.in. szybkie rozprzestrzenianie się jej negatywnych skutków na cały świat.

Konsekwencje upadku Lehman Brothers były niewspółmierne do rangi tego banku głównie dlatego, że wcześniej nikt nie przewidywał takiej sytuacji. Wynikało to z tej przyczyny, że do czasu bankructwa Lehman Brothers instytucje finansowe zarabiały bardzo dużo na prowadzonych interesach w czasach dobrej koniunktury, natomiast w czasie dekoniunktury i kłopotów ratowały je rządy. Gdy tym razem stało się inaczej, zauważyć można było ogromną konsternację na całym rynku finansowym i wielką obawę pozostałych podmiotów rynku finansowego (przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i w Europie) przed powtórzeniem wypadku Lehmana Brothers.

Dużą winę za kryzys globalny zapoczątkowany w 2007 roku przypisuje się jednak głównie bankom centralnym, które udzielały tanich kredytów, agencjom ratingowym, które często niezgodnie z faktami nadawały najwyższą notę oraz audytorom księgowym (rachunkowość zarządcza). Jak stwierdza J.C. Bogl, audytorzy stopniowo przestawili się na świadczenie bardzo dochodowych usług konsultingowych klientom, u których przeprowadzają audyty. To sprawiło, że z niezależnych, profesjonalnych rewidentów przestrzegających ogólnie przyjęte zasady rachunkowości firmy te przemieniły się w specyficznych „partnerów” w interesach, którzy mają udziały w zarządzaniu audytowanymi przez siebie przedsiębiorstwami¹³. Upadek firmy Arthur Andersen, do którego doszło w 2003 roku i poprzedzające go bankructwo klienta tego przedsiębiorstwa konsultingowego – Enronu, a następnie Lehman Brothers są tylko nielicznymi z wielu przykładów, które wskazują konsekwencje, do jakich prowadzi powstawanie tego rodzaju powiązań, aż gęstych od konfliktu interesów.

Niewykluczone, że kryzys nie byłby tak dojmujący, gdyby nie oszustwa – czasem pozornie niewielkie, ale powielane na ogromną skalę m.in. takie, jak fałszerstwa w aplikacjach o pożyczkę hipoteczną czy też ignorowanie procedur. Brytyjski tygodnik „The Economist” umieścił w 2013 roku artykuł poświęcony karom w wysokości setek milionów dolarów, jakie Amerykanie nałożyli na wielkie banki brytyjskie działające w USA. Kary te narzucono jednak nie za wywołanie kryzysu, lecz za pranie brudnych pieniędzy dla Kuby, Iranu, Sudanu i Mjanmy. Tygodnik ten nawiązał oczywiście do formuły „*too big to fail*” (za duże aby upaść), która dla ogromnych podmiotów gospodarczych działających na rynku finansowym, od wielu lat jest gwarancją, że w razie krachu finansowe-

¹³ J.C. Bogl: *Dość*. PTE, Warszawa 2009, s. 139.

go rządy im pomogą. Po upadku Lehmana Brothers, Warren Buffett za głęboko niemoralną uznał sytuację, że to właśnie na akcjonariuszy, a nie szefów i rady nadzorcze spadł cały ciężar finansowy¹⁴. Okoliczności te sprawiły, że wielu naukowców, praktyków i konsumentów podjęło dyskusję dotyczącą przyczyn niedostatku zachowań etycznych. Dyskusja ta zasadza się przede wszystkim na źródłach pochodzenia deficytu etyczności. Jedni twierdzą, że przyczyna tkwi w braku świadomości etycznej społeczeństw, inni z kolei, że w braku sprawnych instytucji. Zdaniem cytowanego wcześniej J.C. Bogle'a, głęboki kryzys na rynku finansowym wynika w mniejszym stopniu z fundamentalnych cech rynku czy ludzkich ułomności, a bardziej z faktu, że klasa menedżerska stopniowo przejęła kontrolę nad gigantycznymi przedsiębiorstwami, w których ma nikłe udziały własne i w związku z tym nie gospodaruje zasobami z tak wielką starannością jakby gospodarowała zasobami własnymi. Ponadto twierdzi, że niefortunnie obowiązujący kiedyś moralny absolutyzm – „są rzeczy, których po prostu się nie robi” – zastąpił moralny relatywizm: „skoro wszyscy to robią, to czemu ja miałbym być inny”¹⁵.

Upadek Lehmana Brothers przypominał też o aferach z początku XXI wieku, gdzie, w odróżnieniu od obecnej sytuacji, kilku menedżerów i członków zarządu poniosło surowe konsekwencje. Tym razem nie znaleziono dowodów winy. Zwiększyło to społeczne rozgoryczenie. Olbrzymie straty pokrywane przez podatników i stanowczy opór zwłaszcza wśród bankowców wobec prób reform zarówno w Europie, jak i Stanach Zjednoczonych ugruntowały przekonanie, że nie tylko system, lecz także instytucje są głęboko skorumpowane, że przeciętni obywatele płacą za chciwość i niekompetencje zarządzających. Niemniej ekonomiści, którzy nie rezygnując z analiz odwołujących się do wielu szkół i kierunków współczesnej ekonomii otwarci są do zaakceptowania myśli „instytucje mają znaczenie”. Zdaniem D. Tapscotta i A.D. Williamsa¹⁶, efektywne metody transformacji wyłonią się z działań zmierzających do zapewnienia większej jawności i szerszego udziału społeczeństwa w decyzjach mających wpływ na dobro społeczności. Proponują coś odwrotnego niż udzielanie niewielkiej grupie potężnych przedsiębiorstw prawa do bezwzględного decydowania w imieniu społeczeństwa. Autorzy ci nawołują do otwarcia procesu narzucania regulacji twierdząc, że powinien stać się on jawny i dostępny w Internecie, a obywatele i inne strony zainteresowane niech uzupełniają o własne informacje i spostrzeżenia. Tam, gdzie to możliwe, obywatele mieliby także prawo egzekwowania regulacji,

¹⁴ A. Lubowski: *Krajobraz po tsunami*. „Polityka” 2013, nr 38, s. 43; J.C. Bogle: Op. cit., s. 231-235.

¹⁵ A. Lubowski: Op. cit., s. 231-235; J.C. Bogle: Op. cit., s. 71-76.

¹⁶ D. Tapscott, A.D. Williams: *Makrowikinomia. Reset świata i biznesu*. Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2011, s. 295.

np. poprzez wpływanie na zmianę nawyków zakupowych albo organizowanie publicznej kampanii piętnującej podmioty łamiące regulacje. Przypomina to trochę inicjatywę firmy Open Models Company, która dostarczyła platformę dla społeczności do otwartej, wspólnej oceny ryzyka związanego ze skomplikowanymi instrumentami finansowymi. Mowa tutaj oczywiście o opracowaniu i egzekwowaniu reguł rządzących nie tylko finansami, ale wszelkimi formami działalności gospodarczej.

Podsumowanie

Przytaczając stanowisko D. Tapscotta i A.D. Williamsa można zaryzykować stwierdzenie, że zaistniał tu pewien precedens. Wynika on z faktu, że na przestrzeni kilku ostatnich dekad potrzeba jawności stała się bodźcem do zmiany zachowań w rozmaitych dziedzinach, począwszy od księgowości korporacyjnej po redukcję uzbrojenia atomowego. Idea stojąca za potrzebą jawności jest jasna: ujawnianie przez potężną instytucję informacji na swój temat zniechęca ją do niewłaściwych zachowań. Im więcej ludzie mogą się dowiedzieć i przekazać innym, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że politycy oraz liderzy korporacji będą działać w interesie publicznym, a nie własnym. Jawność jako instrument transformacji pomaga bowiem uzyskać większą pewność, że ktoś będzie zachowywał się tak jak powinien. Inwestorzy zyskują przekonanie, że ich inwestycje będą bardziej bezpieczne, a społeczność międzynarodowa stanie się pewniejsza. Większa jawność finansowa pozwoliłaby społeczeństwu lepiej panować nad globalnym systemem finansowym w sytuacji, gdy stał się tak złożony, rozległy i niejasny, że nie rozumieją go nawet znani ekonomiści. Przykładem (cytując za D. Tapscottem i A. D. Williamsem) niech będzie legendarny inwestor George Soros, który powiedział, że wystrzega się derywatów, ponieważ „[...] właściwie nie rozumiem jak działają”¹⁷. Gdyby więcej inwestorów indywidualnych i instytucjonalnych poszło w jego ślady, szybko przywołałoby rynek do względnej równowagi. Innymi słowy – albo więcej jawności, albo mniej pieniędzy.

Bibliografia

Bogl J.C.: *Dość*. PTE. Warszawa 2009, s. 139.

Bourdieu P.: *Le Capital Social, Notes Provisoires*. „Actes de la Recherche en Sciences Sociales” 1980.

¹⁷ Ibid., s. 296.

- Dołęgowski T.: *Koncepcja kapitalizmu globalnego i aliansowego J.H. Dunninga – wybrane aspekty ekonomiczne i etyczne*. Instytut Handlu Zagranicznego i Studiów Europejskich SGH, Szkoła Główna w Warszawie Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2009.
- Dunning J.H.: *Alliance Capitalism and Global Business*. Routledge, London 1977.
- Dunning J.H.: *Governments, Globalization and International Business*. Oxford University Press, Oxford 1997.
- Dunning J.H.: *Regions, Globalization and the Knowledge-based Economy*. Oxford University Press, Oxford 2000.
- Dunning J.: *Global Capitalism, FDI and Competitiveness*. Edward Elgar, 2002.
- Elementy etyki gospodarki rynkowej*. Red. B. Pogonowska. PWE, Warszawa 2004.
- Flap H.D.: *No Man Is An Island, The Research Program of a Social Capital Theory*. World Congress of Sociology, Bielefeld, Germany, 1994.
- Idea etyczności globalnej*. Red. J. Sekuła. Seculum, Siedlce 1999.
- Küng H.: *Global Responsibility*. „In Search of a New World Ethic” 2000.
- Lubowski A.: *Krajobraz po tsunami*. „Polityka” 2013, nr 38.
- Rolston H.: *Environmental Ethics*. Philadelphia 1988.
- Tapscott D., Williams A.D.: *Makrowikinomia. Reset świata i biznesu*. Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2011.

ETHICAL ASPECT OF SOCIAL CAPITAL AND INSTITUTIONS IN THE ERA OF GLOBAL CAPITALISM

Summary

The main issue presented in the article is the process of globalization (also described as a phase of global capitalism) seen from the ethical point of view. The process of globalization has been researched for a long time. Global ethics itself also seems to be already a separate field of study. The growing interest in ethics observed in the last years is mostly due to the crisis of trust put in the sphere of business, as well as the government and institutions. The aim of the article is to provoke a wider discussion concerning the basic rules and the intentions of the global ethics in the environment of today's conditions of global economy in capitalist countries as well as an attempt to convince that the level of the global ethics depends mostly on the current state of ethical awareness in the society and the institutional compliance with ethical norms on local, national and international level.